Dziś 6 stron

Lublin, czwartek 23 stycznia 1947 r. Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK III NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr. 21 (689)

327 mandatów zdobył Blok

w głosowaniu powszechnym

WARSZAWA, 22.1. PAP. Według prowizorycznych danych wyniki wyborów na terenie całego kraju są następujące:

Nr	Nazwa Okręgu	Ilość mandatów	Blok St. Dem.	PSL	Str. Pr.	PSL NW	Inne
1.	Warsz.-miasto	10	7	2	1	0	
2.	Pruszków	9	7	2	0	0	
3.	Płońsk	7	7	0	0	0	
4.	Pszasnysz	6	6	0	0	0	
5.	Mińsk Maz.	7	6	1	0	0	
6.	Łódź-miasto	10	7	0	3	0	
7.	Piotrków	9	7	1	0	1	
8.	Zgierz	4	3	1	0	0	
9.	Pabianice	6	4	1	0	1	
10.	Łódź	5	5	0	0	0	
11.	Częstochowa	5	4	1	0	0	
12.	Kielce	5	5	0	0	0	
13.	Ostrowiec	7	5	0	1	0	Kat.
14.	Radom	7	6	0	0	1	
15.	Lublin	8	6	1	0	1	
16.	Zamość	6	5	0	0	1	
17.	Chełm	6	5	1	0	0	
18.	Siedlce	5	3	1	0	0	Kat.
19.	Białystok	8	7	1	0	0	
20.	Ełk	5	5	0	0	0	
21.	Olsztyn	5	5	0	0	0	
22.	Biskupiec	3	3	0	0	0	
23.	Gdańsk	8	7	1	0	0	
24.	Gdynia	9	9	0	0	0	
25.	Bydgoszcz	6	4	1	1	0	
26.	Włocławek	7	6	1	0	0	
27.	Toruń	6	5	0	1	0	
28.	Szczecinek	5	5	0	0	0	
29.	Szczecin	6	6	0	0	0	
30.	Łobez	6	6	0	0	0	
31.	Poznań	5	3	1	1	0	
32.	Leszno	7	6	1	0	0	
33.	Świebodzin	8	8	0	0	0	
34.	Gniezno	6	5	1	0	0	
35.	Kalisz	11	9	0	1	1	
36.	Wrocław I	6	6	0	0	0	
37.	Wrocław II	10	10	0	0	0	
38.	Lignica	11	11	0	0	0	
39.	Bolesławiec	6	6	0	0	0	
40.	Katowice	12	12	0	0	0	
41.	Będzin	4	4	0	0	0	
42.	Bielsko	5	5	0	0	0	
43.	Gliwice	12	12	0	0	0	
44.	Koźle	4	4	0	0	0	
45.	Opole	4	4	0	0	0	
46.	Kraków	7	4	2	0	0	Kat.
47.	Chrzanów	11	11	0	0	0	
48.	Myślenice	8	7	0	1	0	
49.	Tarnów	[illegible]	3	1	0	1	
50.	Rzeszów	8	7	1	0	0	PSL opoz.
51.	Gorlice	6	5	1	0	0	
52.	Przemyśl	5	5	0	0	0	
	Razem	372	327	24	18	7	4

Uwaga: na Ziemiach Odzyskanych cyfry mandatów Bloku obejmują również mandaty Stron. Pracy (5) i PSL Nowe Wyzwolenie (6).

Wyniki wyborów w Warszawie

Według nieoficjalnych zestawień, wyniki głosowania do Sejmu w okręgu Nr 1 (miasto Warszawa łącznie z wydzielonymi obwodami wojskowymi), są następujące (116 obwodów):

Nr 1 Katolicy 15.619 (4,8%)
Nr 2 Stron. Pracy 28.170 (8,7%)
Nr 3 Blok Demokrat. 213.180 (65,6%)
Nr 4 PSL 68.440 (20,9%).

Po obliczeniu mandatów systemem d'Hondta lista Nr 2 otrzymała 1 mandat, lista Nr 3 — 7 mandatów, lista Nr 4 — 2 mandaty.

W ten sposób Warszawę w przyszłym Sejmie reprezentować będą: **St. Szwalbe** (PPS), **gen. Spychalski** (PPR), **prof. Michałowicz** (SD), prezydent m. st. Warszawy **Tołwiński** (PPR), **dr Jabłoński** (PPS), **Albrecht** (PPR), **Gajewski** (PPS), **Sadłowski** (Str. Pracy), **Mikołajczyk** (PSL), **Korboński** (PSL).

Jak głosowały miasta

Łódź — miasto

Tymczasowe wyniki głosowania w Łodzi:

Nr 2 Str. Pracy 87.219 (28,9%)
Nr 3 Blok Demokrat. 214.329 (71,1%).

Na podstawie wyników głosowania z okręgu 6 m. Łodzi podział mandatów przedstawia się następująco:

Lista Nr 2 (Str. Pracy) — 3 mandaty
Lista Nr 3 (Blok) — 7 mandatów.

W ten sposób z ramienia Bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zaw. będą reprezentować Łódź w Sejmie następujący posłowie: **Witaszewski** (PPR), **Wachowicz** (PPS), **Mijal** (PPR), **Daniak** (PPS), **Sowiński** (PPR), **Karaczewski** (PPS), **Jodłowski** (Str. Pracy).

KATOWICE

Okręg Nr. 43 Gliwice (dane z pięciu obwodów)

Liczby z czterech obwodów (Nr 6, 10, 21 i 169).

Nr 2 Stron. Pracy — 849
Nr 3 Blok Demokrat. — 5.436
Nr 4 PSL Nowe Wyzw. — 87
Nr 5 PSL — 226.

Okręg Wyborczy Nr 46 — powiat i miasto Kraków (107 obwodów)

Nr 1 PSL Nowe Wyzw. 9.195 (4,4%)
Nr 2 Stron. Pracy 8.136 (5,9%)
Nr 3 Blok Demokrat 109.704 (52,6%)
Nr 4 PSL 57.033 (27,3%)
Nr 5 Bezp. Intel. Chrz. 24.624 (11%).

Komisja okręgowa przyznała mandaty dla listy:

Nr 3 — 4 mandaty
Nr 4 PSL — 2 mandaty
Nr 5 Bezp. Intel. Chrz. — 1 mandat.

Okręg Nr 13 — Ostrowiec (dane z 14 obwodów)

Stron. Pracy — 2.490
Blok Demokrat. — 15.260
PSL Nowe Wyzwol. — 1.205
Katolicy — 1.388.

Okręg Wyborczy Nr 23 Gdańsk

Nr 2 PSL 25.589 14,1%)
Nr 3 Blok Demokr. 156.028 (85,9%).

Komisja Okręgowa przyznała mandaty dla listy:

PSL — 1 mandat
Nr 3 Blok Demokrat. — 7 mandatów.

GDYNIA-MIASTO (dane z 7 obwodów)

Nr 1 Kaszubska — 461
Nr 2 Stron. Pracy — 286
Nr 3 Blok Demokrat. — 10.216
Nr 4 PSL — 365
Nr 5 PSL Nowe Wyzwol. — 93.

Goście zagraniczni stwierdzają pełną swobodę głosowania

Płk Jessic z ambasady USA oraz korespondent prasy brytyjskiej p. Barchart zwiedzili szereg lokali wyborczych w Przemyślu i okolicznych wsiach. Obserwowali oni przebieg głosowania i przeprowadzili liczne rozmowy z wyborcami i członkami Komisji Wyborczych.

P. Barchart oświadczył przedstawicielowi PAP, że miał możność zupełnie swobodnego obserwowania przebiegu wyborów. Stwierdził on b. dużą frekwencję głosujących.

„Na podstawie tego co widziałem — oświadczył p. Barchart — chcę stwierdzić, że wybory były przeprowadzone prawidłowo i demokratycznie, nie krępując obywateli w swobodnym głosowaniu".

* * *

Grupa dziennikarzy anglosaskich, którzy przybyli do Krakowa w dniu wyborów, odwiedziła w czasie głosowania szereg komisji obwodowych w śródmieściu i w dzielnicach robotniczych miasta oraz we wsiach powiatu krakowskiego. Wśród korespondentów zagranicznych znaleźli się przedstawiciele czołowych pism i agencji amerykańskich i brytyjskich jak mr Menadall Foss z New York Post, Landrum Bolling z Overseas News Agency, znana dziennikarka amerykańska Horard z News Weekly, John Fischer i inni.

Przedstawiciele prasy anglosaskiej wyrazili swe pełne uznanie dla sprawnej organizacji wyborów oraz dla spokoju i powagi, charakteryzujących ich przebieg. Zdaniem korespondentów pism anglosaskich wybory, zgodnie z zapowiedziami czynników rządowych, odbyły się z pełnym poszanowaniem pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego.

W wypowiedziach swych dziennikarze podkreślili z naciskiem, że obserwując przebieg wyborów w Krakowie mieli okazję stwierdzić, iż wszelkie plotki o jakiejś „żelaznej kurtynie" w Polsce, pozbawione są jakichkolwiek podstaw i w tym duchu informować będą o wyborach w Polsce społeczeństwo amerykańskie i brytyjskie.

Iluzja i rzeczywistość

Zamieszczona obok tabela pełnych wyników wyborów z dnia 19 stycznia i rozdziału mandatów poselskich pomiędzy poszczególne stronnictwa (oprócz listy państwowej) — to równocześnie pełny wyraz stanowiska narodu polskiego wobec jego własnej przyszłości. W okresie od wyzwolenia kraju aż do ostatniej godziny dzielącej nas od pierwszych wiadomości o wynikach głosowania pewna część naszego społeczeństwa żyła iluzją. Wydawało się tym ludziom, że przeciwnicy obozu demokratycznego, stojącego na gruncie PKWN, dysponują w masach narodu, jeśli nie wielkim autorytetem, to przynajmniej atutem niekłamanej popularności. Popularność tę — iluzoryczną wzmacniało jeszcze przekonanie, że ci „popularni" mają decydujące poparcie na arenie międzynarodowej.

Taką iluzję mógł mieć i bezstronny obserwator, do którego świadomości docierały np. noty rządów anglosaskich do rządu polskiego w sprawie wyborów.

Tymczasem rzeczywistość była i jest inna. Naród poszedł do wyborów masowo i manifestacyjnie, nawet tam, gdzie te wybory bojkotowano. Świadczy to niezbicie, jak niepopularny był apel w sprawie bojkotu. Jeśli ktoś spodziewał się fali przeszkód, zawiódł się: były wprawdzie sporadyczne próby terroru (szczególnie w Lubelszczyźnie), ale i ta metoda nie chwyciła: przestała być popularna. Naród chce spokoju i zgody. Wbrew tym wszystkim, którzy nas skłócić i poróżnić pragną, i dlatego głosami swoimi, prawie nierozbitymi, tę wolę swoją zdecydowanie wyraził.

Liczono bardzo na przyjazd obserwatorów zagranicznych, którzy zdyskredytują przebieg wyborów w opinii zagranicznej. Taka była iluzja — a rzeczywistość znowu inna, prawdziwa. Wszyscy dziennikarze zagraniczni obserwujący przebieg wyborów w dniu 19 stycznia podkreślają w swoich wypowiedziach i korespondencjach, że „wybory odbyły się w porządku, bez widocznego nacisku, że większość wyborców głosowała tajnie, że rząd polski w wyniku swej polityki gospodarczej i społecznej zdobył sobie wiele uznania" itp. Prasa francuska podkreśla szczególnie fakt, że w Łodzi, gdzie PSL ogłosiło bojkot, frekwencja wyniosła 85 proc. PSL pod kierownictwem Mikołajczyka — pisze „Le Monde" w artykule wstępnym — nie mogło zachować swej dawnej pozycji. Znalazło się w sytuacji całkowicie fałszywej i poradoksalnej, będąc równocześnie partią rządową i opozycyjną".

Jeżeli cytujemy głosy prasy zagranicznej, robimy to nie dlatego, że głosy te nam szczególnie imponują, że przywiązujemy do nich jakąś mistyczną wagę, bo tak mówi — zagranica. Chodzi o to, by doszły one do uszu i świadomości tych, którzy na tę zagranicę tak bardzo liczyli i w nią tak głęboko wierzyli i że jeszcze raz tak poważnie się na niej zawiedli. Stanowisko prasy zagranicznej rozwiewa iluzję ukazując istotną rzeczywistość tym wszystkim, którzy jej dojrzeć nie chcieli lub nie umieli.

Rzeczywistością nie iluzjami kierował się i kieruje w swoim działaniu polski obóz postępu, na rzeczywistości nie na iluzji opiera on swoją pracę w najbliższej przyszłości. W obozie postępu polskiego można wielu rzeczy czy ludzi nie lubieć, można do jego poszczególnych kroków ustosunkowywać się negatywnie, bo kroki te stawiają tylko — ludzie, ale dotychczasowych osiągnięć, choćby gospodarczych, nikt sprawiedliwy kwestionować nie będzie.

Sprawiedliwym okazał się naród polski, który w wyborach do Sejmu Ustawodawczego oddał w ręce ludzi do tego obozu należących swoją przyszłość.

Dziś

Emigracja polska we Francji o Polsce.
Jugosławia odwołuje attache wojskowego z Grecji.
Lubelski Świat Pracy uczcił zwycięstwo Bloku manifestacją.

Emigracja polska we Francji o Polsce

PARYŻ, 22.1. PAP. Wychodźstwo polskie we Francji zebrało dotychczas 1.320.983 franków na Daninę Narodową. We wszystkich ośrodkach polskich odbywają się wiece, na których emigracja postanawia wziąć czynny udział w akcji Daniny Narodowej oraz zajmuje stanowisko wobec wyborów w kraju.

„Uważamy drogę wytkniętą przez Manifest Lipcowy za słuszną i właściwą, wiodącą kraj nasz do rozkwitu i odrodzenia gospodarczego i politycznego. Pragniemy, by wszyscy rodacy w zgodzie i jedności stanęli za blokiem wyborczym stronnictw demokratycznych". (Wiec w Cormeilles en Parisis).

„Doceniając znaczenie Odzyskanych Ziem Zachodnich, pragniemy jak najprędzej powrócić i osiedlić się na nich, aby wspólnie z całym narodem budować przyszłość Demokratycznej Polski". (Wiec w La Moliere).

„My, Polacy, rozrzuceni po całym świecie, mamy tylko jedną Polskę i jeden Rząd. Tylko w jedności potrafimy przyspieszyć odbudowę naszej Ojczyzny". (Wiec w Bonchamps).

„Postanawiamy wszyscy jednomyślnie iść za Blokiem Demokratycznym w kraju, mając bezwzględne zaufanie do Rządu Jedności Narodowej". (Wiec w Decazaville-Cransac-Aubien).

„Obrońcom pokonanych Niemiec odpowiadamy, że w obronie Ziem Zachodnich stanie cały naród polski". (Wiec w Moyeuvre Grand).

„Zwycięstwo demokracji pozwoli nam powrócić do Ojczyzny, pracować nad jej odbudową i odrodzeniem narodu".

Podobnej treści rezolucje uchwalono na wiecach w Nicei, Revin i Piennes.

Do Prezydium Daniny Narodowej we Francji napływają bez przerwy listy w sprawie dobrowolnych składek.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę od przedstawicieli wychodźstwa polskiego we Francji.

„Mamy zaszczyt zawiadomić ob. Prezydenta, że składana przez nasze wychodźstwo dobrowolna danina na odbudowę Ziem Odzyskanych sięga już sumy 2.000.000 franków. Szczególnie drogi nam jest pierwszy milion, który powstał z samorzutnych składek rozsianych po Francji robotników rolnych, rolników, inwalidów wojennych, starców oraz dziatwy szkolnej. Masowa akcja zbiórkowa w głównych skupiskach polskich jest w pełnym toku. Wychodźstwo świadome jest, że przez swój solidarny i zwarty udział w daninie jeszcze raz zadokumentuje swe mocne i szczere przywiązanie do nowej Polski, Polski rzeczywiście demokratycznej i niepodległej, walka i praca dla której stanowią Obywatelu Prezydencie bogatą treść Twego życia".

Nowe dekrety

WARSZAWA, 22.1. PAP. Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. następujących dekretów:

1) o zmianie dekretu z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu rad zakładowych.

2) w sprawie zmiany dekretu z dnia 16 stycznia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Nowe stanowisko Hoovera?

WASZYNGTON, 22.1. PAP. Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do b. prezydenta Herberta Hoovera z propozycją objęcia kontroli problemu żywnościowego w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Dotychczas nie ma odpowiedzi Hoovera na tę propozycję.

—oOo—

Tygodnik francuski o polskich granicach zachodnich

PARYŻ, 22.1. PAP. Tygodnik francuski „Juin" zamieszcza dłuższy artykuł, w którym omawia stanowisko państw słowiańskich wobec niebezpieczeństwa niemieckiego. Nawiązując do dwóch wojen światowych autor pisze: „Dwa te konflikty przedstawiały przede wszystkim decydującą fazę walki między Słowianami i Germanami, walki, która toczy się od przeszło tysiąca lat i która pozwoliła państwom germańskim odepchnąć Słowian od terytoriów, na których ci zaczęli się osiedlać".

Dziennik podkreśla potęgę Słowiańszczyzny, której granicami na zachodzie są obecnie Odra, Nisa, Triest i Adriatyk. Nawiązując do rewizjonistycznych propozycji amerykańskich w stosunku do naszej zachodniej granicy, autor nadmienia: „Należy oczekiwać, że zakusy te spotkają się z należytą odprawą zarówno Polaków, jak i ZSRR, ponieważ Odra stanowi granicę naturalną i terytoria te zostały prawie całkowicie oczyszczone z elementu niemieckiego. Pomorze było zamieszkałe przez Słowian, nim usadowili się tam Germanie".

—oOo—

Głosy ZSRR w sprawie Ziem Zachodnich

LONDYN, 22.1. API. Moskiewski korespondent Reutera Dawid Brown donosi, że Związek Radziecki będzie popierał obecne granice Polski na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie. Korespondent podkreśla, że chociaż nigdy nie było wątpliwości co do stanowiska ZSRR w tej sprawie, obecnie dzienniki sowieckie rozpoczęły druk szeregu artykułów na temat konferencji, których autorzy bezwzględnie popierają obecne zachodnie granice Polski. Korespondent cytuje długi artykuł z dziennika „Krasnaja Zwiezda", w którym stwierdza się, że celem interwencji anglo saskiej w wewnętrzne sprawy Polski jest oderwanie Ziem Zachodnich i przyłączenie ich do Niemiec.

Dziennik wylicza wszystkie osiągnięcia Polski na Ziemiach Zachodnich i stwierdza, że ziemie te przyczynią się poważnie do rozwiązania trudności aprowizacyjnej.

—oOo—

Jugosławia odwołuje attache wojskowego z Grecji

ATENY, 22.1. API. Rząd jugosłowiański powiadomił rząd grecki, że odwołuje z Aten swego attache wojskowego i żąda, aby Grecja odwołała również swego z Belgradu.

Przypuszcza się, że powodem tego kroku ze strony rządu jugosłowiańskiego jest to, że w obecnym stadium stosunków dyplomatycznych między obu krajami obecność attaches wojskowych jest niepotrzebna.

Uchwalenie konstytucji chorwackiej

BELGRAD, 22.1. PAP. Chorwackie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło jednogłośnie nową konstytucję. Zgromadzenie wysłało pismo do marszałka Tito oraz do Zgromadzeń Narodowych innych jugosłowiańskich republik związkowych. W związku z uchwaleniem nowych konstytucji w Serbii, Słowenii i Chorwacji odbyły się wielkie manifestacje i obchody.

—oOo—

20 lutego Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, 22.1. PAP. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zebrało się na Kremlu pod przewodnictwem Mikołaja Szwernika w dniu 20 bm. i postanowiło zwołać III sesję Rady Najwyższej na dzień 20 lutego br.

Reforma waluty niemieckiej

BERLIN, 22.1. PAP. Na wtorkowej konferencji prasowej w Berlinie gen. Mac Narney podał do wiadomości, że pomiędzy Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją doszło do porozumienia w sprawie reformy waluty niemieckiej.

—oOo—

Herriot przewodniczącym Zgromadzenia

We wtorek francuskie Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego na miejsce Vincenta Auriola, wybranego prezydentem Republiki.

Podczas posiedzenia odczytano orędzie Auriola, w którym prezydent stwierdził, że celem polityki francuskiej jest zapewnienie sprawiedliwości, niezależności i pokoju powszechnego.

Następnie Zgromadzenie Narodowe obrało przewodniczącym kandydata partii radykałów, Edouarda Herriota. Uzyskał on 329 głosów na ogólną ilość 564.

Z kolei Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 577 głosami (na 588) votum ufności dla premiera Ramadiera, desygnowanego przez prezydenta Republiki.

Natychmiast po zamknięciu posiedzenia Ramadier podjął na nowo rozmowy z przywódcami partii politycznych.

—oOo—

Przesilenie we Włoszech

RZYM, 22.1. API. Prezydent Republiki Włoskiej De Nicola konferował wczoraj przez cały dzień z przywódcami partii politycznych i 4-ma byłymi premierami: Nitti, Parri, Bonomi i de Gasperi.

Przywódca komunistów Togliatti oświadczył, że partia jego domagać się będzie stanowisk w nowym rządzie, odpowiadających ich wpływom w kraju.

Oczekuje się, że najdalej jutro de Nicola powierzy jakiemuś kandydatowi misję utworzenia rządu.

W kołach politycznych Rzymu podkreśla się, że nowy rząd musi być koalicyjny, ponieważ żadna z partii nie dysponuje większością w parlamencie.

Ambasador Jugosławii u Premiera

Dnia 21 bm., premier Edward Osóbka-Morawski przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów ministra jugosłowiańskiego dra Rade Pribicevića.

* * *

Min. Pribicević był przed wojną adwokatem i stałym kandydatem do parlamentu z ramienia postępowej opozycji. Wydawał pismo dla wsi „Nasza Brozda". W 1943 r. był członkiem Komitetu Wyzwolenia Narodowego i ministrem odbudowy w rządzie marszałka Tito. W r. 1945 był w dalszym ciągu członkiem rządu i ministrem odbudowy, członkiem parlamentu federacyjnego w Belgradzie, członkiem prezydium rady ministrów w Zagrzebiu, wicepremierem rządu w Chorwacji i prezesem stronnictwa politycznego serbskiego w Chorwacji.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu

W lokalu Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyła się konferencja prasowa, mająca na celu przedyskutowanie zagadnień, związanych z otwarciem w kwietniu br. pierwszych po wojnie Międzynarodowych Targów w Poznaniu. Referat pt. „Międzynarodowe Targi Poznańskie 1947 r. i ich znaczenie gospodarcze" — wygłosił dyr. Szlapczyński.

Międzynarodowe Targi Poznańskie w czasie swej działalności przedwojennej zyskały poczesne miejsce wśród targów zagranicznych i tradycja ta nie zamarła w okresie powojennym. Mimo, że nie upłynął jeszcze rok od ponownego powołania do życia targów, mają one za sobą szereg takich osiągnięć jak zorganizowanie — na zlecenie ministra żeglugi i handlu zagranicznego — udziału Polski w czterech imprezach targowych za granicą: w Lyonie, Paryżu, Sztokholmie i Pradze. Jesienią 1946 roku zorganizowano pierwsze po wojnie targi krajowe, pod nazwą „Odzież i dom", które skupiły szereg wystawców krajowych i zostały zwiedzone przez stutysięczne rzesze obywateli z całego kraju.

—oOo—

Warszawa otrzyma posąg ks. Józefa

Miasto Kopenhaga postanowiło ofiarować Warszawie posąg ks. Józefa Poniatowskiego w zamian za pomnik zniszczony przez Niemców. Jak wiadomo, oryginał dłuta Thorwaldsena znajduje się w muzeum kopenhaskim, a koszta wykonania kopii, wynoszące 150 tysięcy koron, zostaną w połowie pokryte przez państwo, w połowie przez Kopenhagę.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy w ciężkich dla nas chwilach choroby i śmierci Męża i Ojca naszego

ś. p. Inż. Józefa Gawrona

okazali nam pomoc i współczucie a w szczególności Jego Magnificencji Ks. Rektorowi Dr. Słomkowskiemu za wzięcie udziału w pogrzebie, Dr. Brzozowskiemu za nieustanną i czułą opiekę w chorobie, Przedstawicielom Głównego Urzędu Pomiarów Kraju w Warszawie, Przedstawicielom i pracownikom Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Przedstawicielom Urzędu Ziemskiego w Lublinie, Głównemu Zarządowi Związku Mierniczych R. P. w Warszawie, Związkowi Mierniczych R. P. w Lublinie, Zarządowi Miejskiemu Lublina, wszystkim Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym Zmarłego oraz p. Wójcikowi, woźnemu Urzędu Wojewódzkiego, tą drogą składamy serdeczne Bóg Zapłać.

287 ŻONA, DZIECI I BRAT

PLAN TRZYLETNI kluczem do dobrobytu

Lubelski Świat Pracy

uczcił zwycięstwo Bloku manifestacją

Wczoraj lubelski świat pracy manifestacyjnie obchodził zwycięstwo wyborcze Bloku Demokratycznego.

20 tysięcy uczestników

Przed gmachem Okręgowej Komisji Związków Zawodowych już od godziny 14.30 zaczęły się zbierać zwarte grupy lubelskich Związków Zawodowych. O godzinie 15-ej liczba manifestujących przekroczyła 20 tysięcy.

Wiec zagaił ob. Bień, sekretarz OKZZ. Kolejno przemawiali: ob. Domagała, przewodniczący OKZZ i płk Jekiel, zastępca dowódcy OW dla spraw polityczno-wychowawczych.

Mówcy podkreślili znaczenie zwycięstwa Bloku Demokratycznego dla mas pracujących. Droga obozu demokracji polskiej okazała się jedynie słuszną i sprawiedliwą.

Tylko zwycięstwo Bloku gwarantuje utrwalenie zdobyczy demokracji i złączenie na zawsze Ziem Odzyskanych z Macierzą. Tylko Obóz Demokracji Polskiej zapewnić może rzeszom pracowniczym pokój i dobrobyt.

Miażdżące zwycięstwo Bloku dowiodło jak odosobniona jest ideologia WIN-owska i NSZ-owska, wykazało, że PSL znajduje się na rozdrożu.

Naród Polski oparł się zwycięsko zakusom reakcji nie dopuściwszy do powrotu rządów obszarników wraz z kapitałem rodzimym i zagranicznym.

Z rezolucji

Z kolei przedstawiciel OKZZ ob. Ziółkowski odczytał rezolucję, zawierającą następujące fragmenty:

„Robotnicy i pracownicy miasta Lublina zdają sobie sprawę, że zwycięstwo Bloku Demokratycznego oznacza pokój, potęgę naszego państwa i dobrobyt wszystkich jego obywateli".

„Zwycięstwo Bloku Demokratycznego oznacza, że Naród Polski tyle razy już w historii oszukiwany, już nigdy nie zboczy ze słusznej drogi, zawsze kroczyć będzie drogą Demokracji Ludowej".

„Zwycięstwo Bloku Demokratycznego oznacza związanie na zawsze Polski na arenie międzynarodowej z blokiem pokoju i postępu".

„Domagamy się demokratyzacji szkół i uczelni wyższych przez usunięcie z nich warchołów reakcyjnych".

„Robotnicy i pracownicy miasta Lublina zapewniają nasz Rząd Demokratyczny, że nadal nie będą szczędzić trudu, by zrealizować te wielkie zadania, które stoją przed Narodem".

Pochód ulicami miasta

Po odśpiewaniu „Roty" utworzył się olbrzymi pochód manifestacyjny ze sztandarami, transparentami i orkiestrami, by po przejściu ul. Królewską, Zamojską, Bernardyńską, Narutowicza i Szopena powrócić na Krakowskie Przedmieście i przedefilować tłumnie przed zebranymi na balkonie gmachu OKZZ przedstawicielami władz, stronnictw politycznych i związków zawodowych. (t)

Siedlczanie!

W związku z projektem zorganizowania w maju-czerwcu 1947 roku zjazdu koleżeńskiego wychowanek i wychowanków wszystkich szkół średnich w Siedlcach — proszeni jesteście o nadsyłanie (na pocztówkach) następujących danych: imię i nazwisko, adres (szkoła i rocznik ukończenia), krótka opinia o w. w. projekcie.

Niezbędne te dane należy nadsyłać jak najszybciej, w terminie najpóźniej do 10 lutego br. na ręce kol. Adama Słomczyńskiego, kustosza Archiwum Miejskiego w Warszawie, ul. Marszałkowska 8. Po ich zebraniu rozesłane zostaną zawiadomienia o ewent. zebraniu organizacyjnym, a następnie kwestionariusze zjazdowe.

„Czy zgłosiłeś już udział swego przedsiębiorstwa na Międzynarodowych Targach Poznańskich 26.IV. — 4.V.1947"?

Pomoc dla młodzieży akademickiej Lublina

Na terenie Lublina studiuje na obydwu Uniwersytetach ok. 5.000 akademików. Młodzież ta znajduje się w przeważającej mierze w ciężkiej sytuacji materialnej i dotąd poza opieką i pomocą Władz Uniwersyteckich, nie otrzymuje żadnej pomocy ze strony społeczeństwa.

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego T-wa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych w Lublinie, na czele którego stoi przewodniczący WRN, ob. Czugała Ludwik oraz prezydent miasta Lublina, ob. Jarosz Tadeusz, w skład zaś wchodzą J. M. Rektorzy obu Uniwersytetów i przedstawiciele młodzieży akademickiej, podejmuje akcję pomocy dla studentów. Towarzystwo ma na celu roztaczanie opieki i niesienie pomocy młodzieży akademickiej przez udzielanie stypendiów niezamożnym studentom, opiekę nad Domami Akademickimi, zaopatrywanie w artykuły żywnościowe stołówek akademickich, pomoc lekarską itp. W ten sposób dąży ono do ułatwienia studiów uniwersyteckich młodzieży, częstokroć pozbawionej pomocy materialnej rodziców.

Składka członka zwyczajnego Towarzystwa wynosi 20 zł. miesięcznie, wpisowe 40 zł., można jednak deklarować i wyższą sumę na zasilenie funduszu Towarzystwa.

Zarząd Towarzystwa w Lublinie pragnie pozyskać jak najliczniejszych członków i sympatyków spośród mieszkańców Lublina, którzy popierać będą wydatnie swymi składkami pracę Towarzystwa i w ten sposób przyjdą z pomocą studentom.

Dzień wyzwolenia Warszawy w Zamościu

W Zamościu odbyła się w dniu 17 bm. podniosła uroczystość z okazji drugiej rocznicy wyzwolenia Warszawy.

W dniu 17 stycznia miasto przybrano flagami narodowymi. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionym w Kolegiacie. Po nabożeństwie odbyła się w sali kina „Stylowy" wielka akademia, w czasie której wygłosili przemówienia: ob. Cz. Kawęcki, starosta powiatowy, z ramienia wojska płk. Drzemała i ob. Bojarczuk, dyr. gimnazjum.

Mówcy szeroko omówili historię Warszawy, waleczność jej mieszkańców, upadek, ciężkie dni walki, oraz zwycięstwo — oswobodzenie i obecny rozwój Warszawy, przy czym podkreślili ofiarność i zasługi Wojska Polskiego oraz Rządu Tymczasowego w walce oraz odbudowie Państwa Polskiego.

W części artystycznej wystąpił chór mieszany szkół średnich pod batutą prof. Bryka, oraz zespół orkiestry symfonicznej uczniów szkół średnich.

Na zakończenie obecni na zebraniu w liczbie ok. 2 tys. osób odśpiewali Rotę". (g.)

Młodzież zaoszczędziła 250.000 dol.

Przeprowadzona na jesieni ub. roku zbiórka złomu przyniosła w ciągu 6 tygodni na terenie całego kraju 6.305 t. złomu żelaznego oraz 158 t. złomu metali kolorowych. Oszczędności importowe osiągnięte dzięki zbiórce sięgają olbrzymiej sumy 250.000 dol.

Na szczególne podkreślenie zasługuje udział młodzieży w zbiórce, której w pierwszym rzędzie zawdzięczać należy osiągnięty sukces. Liczne związki i organizacje młodzieżowe postanowiły akcję zbiórkową kontynuować nadal.

Jak się dowiadujemy, druga ogólnopolska kampania zbiórkowa ma być zorganizowana na wiosnę br.

Baśnie Śląskie
„Legenda o Jeleniej Górze"
„Rubinowy Czarodziej"
„Księżniczka Kunegunda"
„Wizyta Wacka u Króla Bałtyku"
ukazały się w nowej serii bajek
„CZYTAJCIE"
Wydawnictwo „INTERPRINT"
Warszawa, Marszałkowska 137
Kraków, Gertrudy 12 332

Z nowych wydawnictw

Imponująca ruchliwość Wydawnictwa AWIR

Katowickie Wydawnictwo AWIR jest jednym z tych czynników, który odgrywa poważną rolę w naszym ruchu wydawniczym. AWIR nie ustępuje pod względem swojej ruchliwości najpoważniejszym instytucjom wydawniczym — nie ustępuje im ani pod względem doboru materiału wypuszczonego na rynek księgarski, ani pod względem szaty zewnętrznej, jaką swoim pozycjom wydawniczym nadaje.

W krótkim odstępie czasu ostatnich tygodni roku 1946 ukazało się na półkach księgarskich kilkanaście nowych tytułów Wydawnictwa AWIR, o różnolitej tematyce.

Z dziedziny publicystyki pozycję bardzo wartościową, zarówno ze względu na poruszone zagadnienia, jak i ze względu na autora — stanowią:

— *Edmunda Osmańczyka* „Sprawy Polaków", Katowice 1946, str. 157. — Znający dobrze Niemców i panujące u nich stosunki, wczoraj i dzisiaj, E. Osmańczyk daje w swojej bardzo interesującej książce prawdziwy obraz Niemców: ich psychiki i sposobu myślenia, ich stosunku do Polski i Polaków. Osmańczyk posiada wielką siłę przekonywania czytelnika, narzucania mu właściwego trzeźwego spojrzenia na sprawę tak dla nas doniosłą, jak niebezpieczeństwo niemieckie. Mimo pewnej nerwowości autora, jaka przebija się przez karty jego książki, mimo pewnej, czasem może irytującej apodyktyczności w ocenie zjawisk, książka Osmańczyka jest jedną z najlepszych pozycji naszej współczesnej publicystyki.

Na pograniczu publicystyki i reportażu literackiego stoi *Folke Bernadotte'a* „Koniec Trzeciej Rzeszy", Katowice, str. 105. — Książkę tę napisał „dyplomata, członek rodziny panującej w kraju, przez który przeszedł bóg wojny" — przetłomaczył Roman Szydłowski. Brak miejsca nie pozwala na szersze omówienie tego niezmiernie cennego dokumentu historycznego, jakim jest książka Szweda, który pod koniec wojny pertraktował z Himmlerem i podejmował doniosłe próby pośrednictwa pomiędzy działającymi wbrew woli Hitlera szefem policji niemieckiej i katem Europy a obozem aliantów. Książkę Bernadotte'a powinien przeczytać każdy, kto pragnie wyrobić sobie obraz czołowych kierowników hitlerowskich Niemiec.

Na tematyce ostatniej wojny oparta jest również książka *Bolesława Pomiana* „Ku najjaśniejszej z gwiazd", Katowice 1946, str. 233. — Pod względem gatunku literackiego książka Pomiana należy do kategorii literatury, którą u nas reprezentuje Janusz Meissner. „Ku najjaśniejszej z gwiazd" — to wspomnienia lotnika polskiego ze służby wojennej w brytyjskim lotnictwie. Świetne pióro Pomiana odtwarza z niezwykłą plastyką zmagania lotników fotowywiadu z tym wszystkim, co jest im wrogie: z nieprzyjacielskim samolotem, z burzą nad Atlantykiem, z oblodzeniem skrzydeł maszyny podczas lotu".

Książkę Pomiana, który obdarzony jest rzetelnym talentem narratorskim i panuje nad językiem, czyta się z wielkim zainteresowaniem i pełnym zadowoleniem. W Bolesławie Pomianie zrodził się godny rywal Meissnera.

O ile „Ku najjaśniejszej z gwiazd", to opowiadania na wspomnieniach autora oparte — „Szczotka od butów" *Kazimierza Koźniewskiego*, Katowice 1946, str. 231, jest powieścią — reportażem napisaną przez jednego z naszych czołowych już dzisiaj beletrystów. Bohater powieści Andrzej Marek, uczestnik warszawskiego zamachu na gestapowców ucieka z Polski do Anglii. Każdy rozdział tej pięknie napisanej książki, to niby odrębny reportaż z podróży, w gruncie zaś rzeczy jeden segment całości, precyzyjnie zwartej i logicznie skonstruowanej. Na upartego „Szczotkę do butów" można zaliczyć do literatury sensacyjnej, z tym jednak zastrzeżeniem, że i sensacja sama w najlepszym gatunku i pisarz wysokiej miary.

Niby podobną, a jednak inaczej skonstruowaną powieścią — reportażem jest książka pisarza czeskiego *Adolfa Hoffmeistra pt.*: „Turysta mimo woli", w przekładzie Zdzisława Hierowskiego, Katowice 1946, str. 157, z 46 ilustracjami. — Bywają sytuacje, z których wybrnąć pozwala nam tylko wrodzone poczucie humoru — takim właśnie poczuciem humoru odznacza się pisarz czeski. Książka Hoffmeistra posiada już dzisiaj światowy rozgłos.

W zupełnie odrębny świat, w dawną epokę Jagiellonów i ich polityki dynastycznej wprowadza nas *Juliusz German* w powieści pt.: „Królewna i jej panny", Katowice 1946, str. 310. Jest to powieść właściwie historyczna mimo, że źródła, na których oparł się German, są dosyć skąpe. Burzliwe i ciężkie losy Katarzyny Jagiellonki, siostry Zygmunta Augusta, która wyjechała z mężem swoim Janem Księciem Finlandii do jego kraju i narażona była na straszne udręki jakich nie szczędził jej i jej małżonkowi napół obłąkany król Eryk XIV, ujęte w formę szeregu awanturniczych przygód na tle północnej przyrody, nie zabły płynącej z kart książki krzepiącej i pogodnej przemienności.

Juliusz German ma już miejsce w naszej literaturze ustalone swoimi „Amarantami" — ostatnia książka potwierdza raz jeszcze szeroką skalę jego talentu pisarskiego.

(d. c. n.)

Jak pracuje Rzeźnia Miejska?

Gdy jest mowa o Kalinowszczyźnie pojęcia większej części lublinian kojarzą się przede wszystkim ze znajdującą się w tej dzielnicy Rzeźnią Miejską. Każdy podróżny, jadący od strony Łęcznej czy Świdnika, z daleka rozpoznaje kompleks budynków lubelskiej Rzeźni Miejskiej.

Nie każdy jednak mieszkaniec Lublina orientuje się w jej pracy.

Obliczoną na eksport Rzeźnię Miejską w Lublinie wybudowała w ramach wielkiego miejskiego planu inwestycyjnego, w latach 1926—30, amerykańska firma „Ulen et Co".

Wchodzimy na teren Rzeźni. Na pierwszy plan wysuwa się wielka

hala łączna

zaopatrzona w szklany dach, zaliczana do najpiękniejszych hal tego typu w Europie. Po jednej stronie znajduje się hala uboju bydła, po drugiej zaś — chłodnia, która może pomieścić ok. 1 mil. kg. mięsa. Ponieważ temperatura w chłodni utrzymuje się poniżej zera stopni, można w niej przechowywać mięso przez szereg tygodni.

Obok budynku głównego znajduje się targowisko częściowo zniszczone przez działania wojenne. Spędza się na nie bydło i przywozi drób, przeznaczony, bądź to na ubój, bądź też na sprzedaż w celach hodowlanych.

Mięso u zwierząt bitych w Rzeźni jest badane w laboratorium, w którym kontroluje się także mięso, pochodzące z uboju prywatnego. Duży bowiem procent wołowiny, pochodzącej z tajnego uboju, jest zarażony groźną dla człowieka — włośnicą (trychniną). Mięso z chorych sztuk odsyła się do Miejskiego Zakładu Utylizacyjnego, który przerabia je wraz z odpadkami na tłuszcze techniczne i mączkę kostną - mięsną. Mączka ta, na skutek wysokiej zawartości białka (82 proc.), jest poszukiwanym pokarmem dla świń, drobiu i ryb.

Oprócz właściwej rzeźni, znajduje się na jej terenie szereg innych przedsiębiorstw. Fabryka konserw, przed wojną „Poels et Co", prawie zupełnie nie funkcjonuje z powodu braku puszek. Miejska

fabryka sztucznego lodu

produkuje go w ilości 700 tafli dziennie, co pokrywa zapotrzebowanie rynku miejscowego. Lód sztuczny jest lepszy od lodu naturalnego, który często jest roznosicielem różnych chorób (m. in. tyfusu).

Szereg firm wynajmuje budynki rzeźni dla swoich celów, np. Związek Spółdzielni „Społem" prowadzi na szeroką skalę skup, sortowanie (przy pomocy maszyn) i wysyłkę jaj.

Firma „Bacutil" zajmuje się zbiorem odpadków poubojowych. Należy zaznaczyć, że krew oraz gruczoły wewnętrznego wydzielania marnują się, gdyż do tej pory nikt się jeszcze tego rodzaju odpadkami nie zainteresował.

Na terenie rzeźni znajduje się także giełda zbożowo - mięsna, której celem jest — regulowanie obrotów wolnorynkowych. O niej jednak napiszemy innym razem. (t.)

—oOo—

Uroczystość w Sierocińcu
Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Siedlcach

W związku z drugą rocznicą wyzwolenia Warszawy odbyła się w sierocińcu w Siedlcach staraniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza uroczystość rozdania podarków dzieciom po poległych żołnierzach. Na uroczystość przybyli delegaci Tow. Przyjaciół Żołnierza z Warszawy oraz przedstawiciele siedleckiego społeczeństwa, żywo interesującego się Domem Dziecka, w którym znajdują w chwili obecnej opiekę 34 sieroty. Po krótkich przemówieniach dzieciom rozdane zostały książki oraz paczki, zawierające odzież i słodycze. Na zakończenie odbył się w świetlicy w miłej atmosferze wspólny podwieczorek z dziećmi.

W Domu Dziecka w Siedlcach sieroty znajdują troskliwą opiekę ze strony wychowawczyń; wyżywienie jest zadawalające.

—oOo—

Kiedy dostaniemy przydziały?

W „Gazecie Lubelskiej" z dnia 14 stycznia ukazała się wzmianka pt.: „Co dostaniemy na kartki?". Podajemy do wiadomości, iż sprzedaż artykułów kartkowych, przeznaczonych na m-c styczeń br. rozpocznie się w spółdzielniach dnia 28 bm. (L.)

—ooo—

Podziękowanie

Bezimiennemu ofiarodawcy za złożenie 4.000 zł jako ofiarę na Dom Dziecka Nr 6 przy ul. Zamojskiej 21 z przeznaczeniem na reperację bucików, kupno pończoszek i proszku do zębów, serdeczne podziękowanie składa

Pow. Komitet Opieki Społecznej

200 stypendiów ufundowało „Społem"
dla młodzieży akademickiej

Chcąc przyjść z pomocą zdolnej, niezamożnej młodzieży akademickiej, „Społem" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. ustanowił 200 stypendiów w wysokości 6.000 zł miesięcznie każde dla studentów ostatniego i przedostatniego roku studiów specjalności, interesujących spółdzielczość.

Stypendysta zobowiązuje się: 1) Poświęcić się wyłącznie studiom, 2) Wysłuchać wykładów spółdzielczości na uczelni własnej lub innej w wymiarze przynajmniej 60 godzin rocznie i zdać egzamin, 3) Zdawać egzaminy w terminach wyznaczonych przez uczelnię, 4) odbyć dwumiesięczną praktykę wakacyjną we wskazanej placówce „Społem", 5) Pozostawać w stałym kontakcie z Działem Szkolenia „Społem", 6) Zobowiązać się do pracy w „Społem" po ukończeniu studiów przez okres potrójny w stosunku do okresu pobierania stypendium.

Podania kierować należy do „Społem" Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. w Warszawie — Dział Szkolenia, Grażyny 22.

Tomaszów i Biłgoraj
na odbudowę Warszawy

Powiatowy Komitet w Tomaszowie Lubelskim przekazał do Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy sumę zł. 81.000 z przeznaczeniem na Fundusz Odbudowy Stolicy. Na ten sam cel Miejski Komitet w Biłgoraju przesłał kwotę zł. 50.000.

—oOo—

O Spółdzielni „Las" w Lublinie

Las odgrywał zawsze, jeszcze w zamierzchłych czasach naszej historii ogromną rolę. Przede wszystkim służył jako teren łowów, dostawca jagód i grzybów i jako naturalna twierdza w obronie przed wrogiem.

Rozumiemy wszyscy, jak silnie rozwój naszych codziennych interesów, związany jest z lasem i dlatego gospodarka leśna i jej rozwój budzą powszechne zainteresowanie.

Będąc w Dyrekcji Lasów Państwowych nie sposób jest pominąć Spółdzielni „Las".

Zadania, jakie ma przed sobą Spółdzielnia, są ogromne. W pierwszym rzędzie umiejętna eksploatacja runa leśnego, rozprowadzenie po rynku i zakładach przetwórczych jagód, grzybów i ziół leczniczych. Poza tym przetwórstwo tych owoców i grzybów, a więc suszarnie, konserwowanie i fabryki soków.

Przemysł drzewny jak: tartaki, stolarnie, dostawa mebli biurowych i mieszkaniowych.

Transport drewna i inne przewozy samochodowe. Narzędzia do eksploatacji lasu. Dostawa mundurów i odznak służbowych dla funkcjonariuszów leśnych. Kolportaż pism leśniczych i wiele, wiele innych rzeczy.

Tragedią Spółdzielni „Las" jest to, że nie posiada lokalu. Po roku istnienia, pomimo ciągłego deptania po różnych urzędach, pomimo obietnic możnowładnych i wpływowych czynników, Spółdzielnia jak dotąd nie ma lokalu. Wszystkie sprawy handlowe załatwia na schodach Dyrekcji, a urzęduje na połowie pożyczonego biurka.

Taki stan rzeczy dłużej trwać nie może. Takie warunki godzą w żywotność Spółdzielni i podcinają jej nogi.

Jagody, grzyby, terpentyna, kalafonia — wszystko to, co na rynku potrzebne, co powinno trafiać bezpośrednio do rąk konsumenta, przechodzi przez ręce pośredników, z gospodarką leśną nie mających nic wspólnego.

Maria Androchowiczowa

—oOo—

Lubelszczyzna producentem mięsa

Województwo lubelskie słynie z hodowli.

Nic też dziwnego, że na targowiskach naszego województwa znajdują się tak duże ilości zwierząt, jak:

6,5 tys. sztuk bydła dorosłego, w tym 80 proc. bydła rzeźnego, 35,8 tys. szt. nierogacizny, w tym — 60 proc. prosiąt, 4,3 tys. szt. koni roboczych, wreszcie 45,3 tys. sztuk drobiu, w tym 70 proc. gęsi.

Z powyższych ilości zwierząt, na zapotrzebowanie miejscowe pozostaje: 25 proc. tuczników, 60 proc. prosiąt do dalszej hodowli, 80 proc. drobiu, 45 proc. bydła rzeźnego i hodowlanego.

Wywozi się z województwa: 70 proc. tuczników, 40 proc. prosiąt oraz 55 proc. bydła.

Przeciętny spęd zwierząt na targowiskach wynosi: 1800 szt. bydła, 9.400 — świń, 1.200 — koni, i 12.000 drobiu. (L.)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
5-ty dzień ciągnienia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł na Nr 24424 (padła w Gorzowie nad Wartą).

Wygrane po 100000 zł na Nr Nr 13214 47496 69127

Wygrane po 20000 zł na Nr Nr 9333 15165 16425 20501 27775 28628 35404 44789 65431.

Wygrane po 10000 zł na Nr Nr 395 1616 3235 3937 5217 6485 6702 7122 21183 21296 26985 30892 34329 38828 45134 51280 51733 55556 55858 58216 58223 67741.

Wygrane po 5000 zł na Nr Nr 992 2166 4294 4578 5217 9776 12521 12614 16359 21182 23414 25685 28544 32464 33174 36335 37093 43301 44322 46383 48386 49105 49494 55319 55472 60774 67417 68036.

Wygrane po 2000 zł

981 1332 1885 2848 3103 4052 4232 4987 7321 7991 9758 10217 10571 12178 13798 14109 15721 16324 17412 17742 19506 20434 23040 23688 23897 25200 27352 27567 27574 27886 31411 31698 32050 32157 32825 34072 34297 35639 36031 36533 38016 38108 38299 39897 41376 41558 42196 42235 44258 49998 50171 50305 50848 50982 52330 52980 53198 54421 54844 55621 55676 55834 56012 56284 57004 57633 59585 60814 61165 61769 62148 62432 62715 63345 63596 63748 63874 66052 66126 67677 68252 68599.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 3-go dnia ciągnienia

60074 195 223 334 381 406 549 621 658 741 830 887 899 925 971 61186 220 247 294 310 377 409 485 535 601 689 868 875 62018 024 086 132 150 158 189 223 277 342 596 639 701 774 862 910 925 63049 067 150 162 690 828 64162 258 259 343 401 419 458 543 734 792 841 876 987 65097 306 319 480 547 552 585 595 611 623 832 883 950 66037 085 226 244 300 369 411 483 553 565 571 697 740 773 885 908 947 968 993 67047 170 208 253 257 482 487 495 539 558 666 735 799 811 68017 184 202 243 299 401 481 731 975 69076 138 242 378 512 567 609 779 932.

Wygrane po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

Wygrane po 500 zł NrNr 16 30 58 418 547 549 558 560 592 606 707 722 103 211 216 217 249 268 312 334 412 806 811 819 877 883 906 1000 042 124 139 184 191 270 391 621 641 672 708 817 829 866 916 2019 056 183 220 246 282 342 415 451 505 574 588 628 651 662 668 827 917 924 949 967 3003 010 224 308 346 372 381 431 578 664 731 789 811 844 896 929 991 4022 129 205 325 347 392 401 415 470 503 527 647 684 741 753 882 5052 220 384 394 509 696 849 954 982 6002 011 024 134 241 292 306 442 447 453 509 527 550 586 594 602 678 807 863 933 7198 269 358 360 392 490 513 515 524 625 664 681 718 820 823 862 8038 044 077 208 218 277 358 411 418 431 477 511 568 594 635 702 713 813 849 888 934 9035 057 115 125 167 174 208 280 330 371 447 450 465 481 593 617 684 781 824 853 910 977

10026 046 163 196 227 290 460 514 645 664 729 839 850 890 908 11118 146 162 177 508 524 531 691 851 864 997 12062 170 238 294 365 434 449 577 719 771 788 821 890 902 914 13002 210 237 263 277 360 361 363 381 382 514 533 606 717 724 732 783 788 792 802 817 953 999 14016 021 229 290 322 338 472 548 576 587 765 767 809 847 912 15079 084 102 298 313 351 534 563 628 716 719 730 844 961 16045 078 079 085 102 149 228 243 352 357 399 415 435 437 441 524 657 824 872 17007 114 169 199 594 660 663 671 758 664 694 18002 149 153 252 289 356 445 581 618 689 718 819 19009 027 199 252 256 310 434 557 576 586 757 811 859 920 933

20044 119 306 359 370 485 566 691 743 804 812 853 897 914 952 995 21027 100 244 387 420 577 642 679 685 695 735 767 22066 117 140 233 275 309 400 421 485 512 544 608 616 735 738 743 825 860 945 23002 074 094 110 155 166 181 195 210 232 311 369 437 446 623 625 741 754 786 791 849 850 871 901 24029 080 193 228 248 264 288 348 438 446 515 576 604 642 649 665 719 793 813 878 900 912 962 966 980 25076 143 322 353 338 493 498 605 843 993 26344 416 476 524 572 580 634 647 653 940 27054 097 180 281 338 339 531 557 561 668 731 747 876 936 989 28060 157 250 276 343 414 514 597 627 814 29117 315 356 506 530 581 582 620 688 691 718 861 902 934 981

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

Na szkołę przy ul. Lipowej

Jako dalszy ciąg ofiar na wykończenie szkoły przy ul. Lipowej wpłacili:

Krawczyński Bronisław — 300 zł, Twardowski Stanisław z PKP — 100 zł.

Na wezwanie Grzesia Nowińskiego — Henia Kwerko — 250 zł, wzywając: Ewunię i Jasia Jasińskich, Misia Gajewskiego i Tadzia Mirkowskiego.

Na wezwanie Irki Burdzanowskiej — Basia Kwerko — 250 zł, wzywając: Krysię Maleszyk, Hanię Oleszczuk, Wandzię Wesołowską i Basię Mirkowską.

Na wezwanie Malmo — Kubicka Ewa 200 zł, wzywając: Lenarta Czesława i Gawlika Andrzeja.

Pracownicy Stowarzyszenia Dozoru Kotłów Oddział w Lublinie wpłacili składki za m-ce listopad, grudzień 1946 i styczeń 1947 — 125 zł.

Ogółem do dnia wczorajszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej 280.278 zł.

Jak pracuje TPZ w Chełmie?

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Chełmie od samego początku swego istnienia, tj. od roku 1944, urządzało „gwiazdki" i „święcone" dla wojska. W lipcu ub. roku TPŻ zorganizowało powitania zmobilizowanych żołnierzy i pożegnania rekrutów oraz rozpoczęło udzielanie zasiłków rodzinom poległych i pełniących czynną służbę żołnierzy. Szczególną troską otaczało Towarzystwo i nadal otacza chorych i rannych żołnierzy w Szpitalu Wojskowym, nie szczędząc pomocy w postaci leków i dodatkowego dożywiania. Nie obcą też jest Towarzystwu pomoc dla dokształcających się żołnierzy.

Od grudnia ub. r. Koło TPŻ w Chełmie rozpoczęło intensywną pracę nad przygotowaniem „gwiazdki" dla żołnierzy Garnizonu Chełmskiego pod hasłem: „Paczka obfita i treściwa dla każdego żołnierza, wręczona przez delegata TPŻ podczas wieczerzy wigilijnej, jako symbol miłości i wdzięczności dla Armii Polskiej". W tym celu członkowie Koła przeprowadzili zbiórkę w mieście i powiecie i sami zajęli się pakowaniem paczek. W dniu 24 grudnia delegaci TPŻ, Starostwa, Ligi Kobiet, PPS i Zw. B. Więźniów Politycznych udali się najpierw do Szpitala Garnizonowego, by tam obdarzyć chorych i rannych żołnierzy, później zaś do największych jednostek Garnizonu 5-go Kołobrzeskiego Pułku Piechoty i 7-go Oddziału Wojska Ochrony Pogranicza, by po wręczeniu paczek gwiazdkowych spożyć w pogodnym nastroju wieczerzę wigilijną razem z żołnierzami. Poza jednostkami W.P., stacjonującymi w Chełmie, paczki TPŻ dotarły aż do strażnic granicznych 7-go Oddz. WOP we Włodawie i Dorohusku.

—oOo—

Ogólnopolski Zjazd Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Lublinie Walne Zgromadzenie połączone ze Zjazdem Towarzystwa Ludoznawczego.

W Zjeździe weźmie udział 31 uczonych z całej Polski. Ministerstwo Oświaty reprezentować będzie wiceminister ob. Eugenia Krassowska.

Z listów do Redakcji

Co na to elektrownia?

Niejednokrotnie już na łamach „Gazety Lubelskiej" ukazywały się skargi przechodniów, iż odcinek ul. Narutowicza od Muzeum aż do szkoły Vetterów i ul. Bernardyńskiej od kościoła po-Bernardyńskiego do Krakowskiego Przedmieścia jest zupełnie nieoświetlony. Panujące tam ciemności sprzyjają złodziejom, którzy swobodnie, niedostrzeżeni przez nikogo, dokonywują kradzieży i włamań.

W dniu wczorajszym o godz. 18-ej nieznani sprawcy dokonali włamania do warsztatu szewskiego ob. Brzuszka, przy ul. Przechodniej. Złodzieje przecięli ucho od kłódki przy drzwiach frontowych i dostali się do wnętrza składu, skąd zrabowali skórę podeszwową i wierzchnią oraz kilka par nowych i oddanych do reperacji butów. Ogółem właściciel warsztatu poszkodowany został na sumę ok. 200.000 zł. Pracownicy, którzy nocują w warsztacie, przyszli po godz. 19.30 i zastali już sklep okradziony, a zuchwali rabusie znikli niespostrzeżeni przez nikogo.

O ile ulice będą nadal nieoświetlone, dojdzie do tego, że z chwilą zapadnięcia zmierzchu złodzieje będą okradać swobodnie okoliczne sklepy.

Lublinianin H.

ŁKS w najsilniejszym składzie!

ŁKS — faworyt drużynowych mistrzostw Polski w boksie, wybiera się do Lublina na mecz z Lublinianką w najsilniejszym składzie (od muszej do ciężkiej): Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Kierus, Olejnik, Pisarski, Żylis, Niewadził.

Razem z drużyną łódzką do Lublina udaje się kierownik M. Sikorski

Walne zebranie LOZPN

Doroczne Walne Zebranie Lub. OZPN odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 9-ej w pierwszym, a o godz. 9.30 w drugim terminie.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków LOZPN oraz delegatów klubów bezwzględnie konieczna.

Zebranie odbędzie się w lokalu własnym Lub. OZPN, 3-go Maja 16.

Z uwagi na budzący wielkie zainteresowanie mecz bokserski Lublinianki z ŁKS-em, zebranie musi być przeprowadzone p. sprawnie, aby uczestnicy Walnego Zebrania mogli być również i na meczu.

—oOo—

Ślizgawka

Od dnia 22 stycznia br. codziennie czynne jest sztuczne lodowisko dla amatorów łyżwiarstwa na stadionie przy ul. Okopowej — od godz. 10 do godz. 20.

Ceny dla uczącej się młodzieży i dla wojskowych zł 20, dla dorosłych 40 zł.

Akademickie mistrzostwa świata

Sukcesy Polaków w Davos

W drugim dniu Akademickich Mistrzostw Świata w sportach zimowych rozegrano bieg płaski na dystansie 10 mil ang.

Konkurencja ta przyniosła Polakom wielki sukces zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i drużynowej.

Indywidualnie bieg wygrał Egon Schulc (Austria) w czasie 1:08:26 przed Stefanem Dziedzicem i Andrzejem Bachledą (Polska).

W klasyfikacji ogólnej: 1) Polska — 9 pkt., 2) Austria — 7 pkt., 3) Włochy - 3 pkt.

Czy wpłaciłeś już na protezę dla URBANA?

Na froncie walki z łapownictwem

Wojskowy Sąd PKP na sesji wyjazdowej w Lublinie rozpatrywał w dniu 21 bm. sprawę Stanisława Twardowskiego, magazyniera ekspedycji towarowej stacji Lublin.

31 października ub. r. Twardowski odmówił mieszkańcowi Lubartowa Szczotce przyjęcia na bagaż 3 prosiąt, tłumacząc to koniecznością posiadania świadectwa lekarza weterynarii z Lublina. Dopiero po zaproponowaniu mu łapówki, przyjął bagaż.

W międzyczasie Szczotka porozumiał się z dyżurnym oficerem UB, który polecił wręczyć Twardowskiemu banknot 500-złotowy po uprzednim zapisaniu jego numeru. Bezpośrednio po otrzymaniu łapówki Twardowski został aresztowany. W wyniku rozprawy sąd skazał Twardowskiego na półtora roku więzienia.

Poza tym przewód sądowy ujawnił niesłychane łapownictwo, zakorzenione wśród pracowników PKP. Podróżni w wielu wypadkach muszą „opłacać się" niesumiennym kolejarzom.

Na krótkiej trasie Lubartów—Lublin, Szczotkę zmuszono do czterokrotnego okupu.

Władze kolejowe zapowiedziały energiczną walkę z łapownictwem, przejawem zdeprawowania, pozostałym z czasów okupacji niemieckiej.

W walce tej — w imię moralności społecznej — muszą wziąć udział wszyscy obywatele. (t)

—oOo—

Najmocniejszy człowiek świata

Imperator rzymski Maksyminus, z pochodzenia wieśniak z Tracji, władający cesarstwem rzymskim od roku 235 do 239, posiadał wzrost 2 metry 45 centymetrów. Jak podają zapiski historyczne był on najsilniejszym człowiekiem, jakiego wówczas znano, a my musimy stwierdzić, że jak dotychczas, nikt nie pokusił się o powtórzenie choć jednego z jego wyczynów. M. in. potrafił on ująć ważący w przybliżeniu 350 kg rydwan za jedno koło i rzucić nim na odległość dziesięciu kroków.

WITOLD POPRZĘCKI 68

PANI DR HANECZKA

Okazało się jednak, że tak, jak łatwo było schować i wynieść te drobiazgi — tak trudno jest je sprzedać, względnie uzyskać pod ich zastaw większą pożyczkę. Przede wszystkim trzeba było wiedzieć, ile to warte.

I tą myślą kierowana Olesia, postanowiła się przejść do złotników, aby od nich dowiedzieć się — ile też można za to uzyskać. „Powiem, że chcę tysiąc za wszystko, a jak się będą targować, to znaczy, że więcej warte" — myślała sprytna dziewczyna.

A gdy się tak właśnie zamyśliła, układając sobie jak najlepszy plan spieniężenia, względnie zastawienia owych kosztowności, skóra na niej ścierpła od stóp do głów...

Z trzech ulic naraz w plac Napoleona wkroczyli żandarmi, zatrzymując wszystkich bez wyjątku groźnym słowem:

— Ausweis?

— Jezus Maria... łapanka... — szepnęła przerażona dziewczyna. — Co tu robić? Gdzie uciekać?

I migając we wszystkie strony spojrzeniami zaszczutego zwierza — dość szybko zorientowała się, że dla niej... nie ma ratunku.

W najbliższej perspektywie życiowej ujrzała się na robotach przymusowych w Rzeszy — zamiast na dostojnym stanowisku pani majstrowej, ukochanej żony zdolnego i poszukiwanego rzemieślnika.

Ponieważ jednak była blisko bramy lombardu — nie zastanawiając się wiele, wpadła w tę bramę wraz z innymi, którzy podobnie, jak ona, szukali ocalenia przed siecią łapanki.

Teraz jednak dopiero zrozumiała, co to znaczy wpaść z deszczu pod rynnę.

Oto po schodach lombardu schodził sobie najspokojniej jeden z gości pani doktór, ten, z którym pani doktór najwięcej przestawała podczas imieninowego wieczoru, ten, na którego takie miłe spojrzenia rzucała, jak na nikogo, ten, który zresztą był z tych trzech panów najprzystojniejszy.

— Poznał mnie, czy nie poznał? — przemknęło jej przez myśl. — Może nie poznał? A jeżeli poznał, to czy on już wie o wszystkim?...

Że poznał — to nie ulegało wątpliwości, bo widząc wśród kilkunastu osób pędzących Olesię, zatrzymał ją dość stanowczo:

— Gdzież to panna Olesia tak pędzi? Co się stało?

— Łapanka, proszę pana! Niech pan ucieka! — odpowiedziała speszona.

Ale nie nastraszyła go bynajmniej, Pogranicki bowiem zachwiał głową spokojnie i odpowiedział:

— Jeżeli łapanka jest na placu, to wejdzie i do lombardu. Tu nie ma się gdzie schować bo oni wszystkich interesantów lombardu zawsze legitymują, przede wszystkim żeby waluciarzy wyłapać a urzędnicy nie pozwolą nikomu wejść za ogrodzenie, bo by się później niczego nie doliczyli, nie mówiąc o tym, że Niemcy mogą i poza ogrodzeniem sprawdzać.

— O Jezus Maria! — zlękła się Olesia. — Więc co robić?

— Proszę iść za mną, to przejdziemy przez łapankę. Ja mam takie papiery, że mnie nie biorą. A pannę Olesię... przedstawię za żonę i też nie będą się czepiali. Chodźmy.

To rzekłszy, ujął słabo opierającą się dziewczynę pod pachę i pociągnął za sobą. Wobec tego, że sam los oddał mu ją w ręce — miał już gotowy plan. Nie ulegało przecież wątpliwości, że ona szła do lombardu zastawić skradzioną biżuterię, a więc ma ją z pewnością przy sobie.

A kiedy z łatwością przeszli przez kordon łapanki, bo Pogranicki zaświecił w oczy żandarmom legitymacją frontowego robotnika, popartą zaświadczeniem urlopowym — panna Olesia poczuła dla niego tyle wdzięczności, że bardzo łatwo już było z nią rozmawiać.

— Tu sobie siądziemy — rzekł Pogranicki, wskazując stoliki kawiarniane, ustawione na chodniku. — Chciałbym z panną Olesią porozmawiać.

(d. c. n.)

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

W czwartek dn. 23.1 o godz. 18-tej specjalne przedstawienie dla OKZZ. „Niebo bez gwiazd".

Piątek, 24, sobota 25 i niedziela 26.1 wieczorem o godzinie 19-tej „Moja żona Penelopa".

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Od dnia 23 stycznia codziennie o godz. 18,30 w farsie muzycznej Zdz. Gozdawy i W. Stępnia „Bliźniak", na czele zespołu znakomity komik sceny i filmu Adolf Dymsza.

Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej" wynosi 74 zł. z przesyłką 80 zł. PKO - II - 448.

„JAWA" Mydło do prania „JAWA" Pasta do obuwia „JAWA"
Doskonałej jakości. Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA" Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25 1

FIRMA „STANGARD"
LUBLIN. Lubartowska 13 Telefon: 40-94
SKUPUJE
kalafonię, tłuszcze, wosk, parafinę, olej tp.
46

Władysław Habiniak
inżynier elektryk
zmarł 20 stycznia 1947 roku.
W zmarłym tracimy dobrego kolegę i długoletniego członka naszego stowarzyszenia.
Cześć Jego pamięci.
Stowarzyszenie Techników Województwa Lubelskiego
Zamiast kwiatów na trumnę Zarząd Stowarzyszenia składa 2000 zł. na P. C. K. 327

Wzorowa osada rybacka na wyspie Wołyń

Morski Urząd Rybacki w Szczecinie przystępuje do odbudowy osiedla rybackiego Lubin, znajdującego się na wyspie Wołyń. Osiedle to zostało niedawno przekazane władzom polskim przez wojska radzieckie. Składa się ono z 36 zagród. Po przeprowadzeniu bezpośredniego remontu domków, osiedli się tam rybaków morskich. Lubin będzie wzorową osadą rybacką.

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 86-23 3129

Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwowy Komisarz do Spraw Wyścigów Konnych w Lublinie, Hipoteczna 5, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż budynków na torze wyścigowym w Lublinie.

Do sprzedania są:
2 trybuny dla widzów,
1 budynek (były bufet i restauracja),
przyległy budynek gospodarski z piwnicą, stajnie dla koni nr nr 4, 5, 7, 8, 9.

Budynki te są do obejrzenia w każdym czasie po zameldowaniu się u gospodarza toru. W razie zakupu muszą być rozebrane i zabrane w dwa tygodnie po uznaniu zakupu.

Oferty z podaniem ceny ofiarowywanej za każdy budynek oddzielnie, składać należy w biurze Komisarza, ul. Hipoteczna 5 m. 1 do dnia 15 lutego 1947 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia odszkodowań. 336

KONKURS

Urząd Wojewódzki Lubelski — Wydział Zdrowia, niniejszym ogłasza konkurs na otworzenie nowej apteki w Lublinie ze stanowiskiem przy ul. Ś-to Duskiej od numeru 10 do 14.

Koncesja będzie udzielona na zasadzie ustawy dla farmaceutów i aptek z 1844 roku, oraz rozporządzenia Min. Zdrowia Publicznego z dnia 10-go lipca 1920 r. (Dz. U. RP z 1920 r. nr 62, poz. 411).

Ubiegający się o uzyskanie koncesji winni w przeciągu 4-ch tygodni od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim niniejszego konkursu nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego (Wydział Zdrowia) opatrzone przepisaną opłatą stemplową podania, do którego należy dołączyć:

1) oryginalny dyplom na stopień Magistra, względnie Prowizora Farmacji,

2) stan służby zawodowej, wydany przez Inspektora Farmaceutycznego, w którego okręgu kandydat pełni, lub pełnił ostatnio służbę zawodową,

3) dowód obywatelstwa polskiego,

4) świadectwo moralności, wydane przez władze M.O.,

5) dowód posiadania środków na założenie apteki,

6) dowody pracy naukowej, społecznej lub obywatelskiej, o ile kandydat je posiada,

7) zobowiązanie, że osobiście będzie zarządzał i prowadził aptekę z chwilą jej uruchomienia, oraz że w przeciągu co najmniej 5-ciu lat od tej chwili nie odsprzeda, nie wydzierżawi i nie odda w administrację poręczającą tej apteki innemu zawodowcowi,

8) własnoręcznie napisane curriculum vitae, w którym powinno być wyraźnie zaznaczone, czy kandydat kiedykolwiek uzyskał koncesję na otwarcie apteki, czy posiadał lub posiada aptekę i gdzie mianowicie,

9) kandydaci, którzy posiadają własne apteki, winni nadto złożyć deklarację, że zrzekają się dotychczasowej koncesji w razie otrzymania nowej,

10) świadectwo zdrowia, wydane przez Urzędowego Lekarza.

Właściciele aptek, od których o pinii nie były żądane, a którzy sądzą, że przez utworzenie nowej apteki egzystencja ich aptek będzie zagrożona, mogą w terminie 4-tygodniowym od dnia ogłoszenia niniejszego w Monitorze Polskim, wnieść do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Zdrowia) umotywowane zarzuty, w myśl przepisów instrukcji o sposobie udzielania koncesji na zakładanie aptek („Monitor Polski", nr 136, poz. nr 204 z dnia 16-go czerwca 1931 r.).

Za Wojewodę
Inspektor Farmaceutyczny
333 Mgr. J. Wójcik.

OGŁOSZENIE

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Lublinie zawiadamiają wszystkich korzystających z urządzeń przyłączonych do miejskiej sieci wodociągowo - kanalizacyjnej, że na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 30.12.1946 r. zostaje wprowadzona w życie nowa taryfa opłat za wodę i kanał.

Nowe opłaty obowiązują już w okresie obrachunkowym styczniowym 1947 r.

Szczegółowy wykaz opłat jest wywieszony w lokalu Biura Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, ul. Krak. Przedmieście 55, II piętro.

Informacje i wyjaśnienia można otrzymać w tymże Biurze pokój 213, tel. 25-61 w godzinach urzędowych.

Za Prezydenta m. Lublina
Dyrektor Miejskich Wod. i Kan. w Lublinie
273 Inż. B. Wołk-Łaniewski.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskiego Zakładu Gazowego w Lublinie podaje do wiadomości wszystkich Odbiorców gazu, że na mocy uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie z dn 30 grudnia 1946 r., ceny gazu począwszy od II okr. obrachunkowego 1947 r. wynosić będą:

Zł. 8.— za 1 m. sześć. gazu dla instytucji państwowych, samorządowych i dobra publicznego oraz ich pracowników,

zł. 12.— za 1 m. sześć. gazu dla wszystkich pozostałych konsumentów.

Opłata za dzierżawę gazomierzy wynosić będzie:

za gazomierz 3 płom. — zł. 15, za 5 płom. — zł. 25, za 10 płom. — zł. 35, za 20 płom. — zł. 45, za 30 płom. — zł. 60, za 50 płom. — zł. 100, za 100 płom. — zł. 150.

Za pracowników instytucji państwowych, samorządowych i dobra publicznego uważa się tych, których główne źródło utrzymania stanowi uposażenie służbowe.

Za Prezydenta m. Lublina
Dyr. Miej. Zakładu Gazowego w Lublinie
272 Inż. K. Bizański.

NAUKA

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy ul. Narutowicza 33, godz. 17,30—19,30. 12

KURS nowoczesnego kroju męskiego, przygotowawczy do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego przy Cechu Krawców w Lublinie, pod kierownictwem A. Pawłowskiego, absolwenta Akademii Kroju w Paryżu. Zapisy oraz informacji udziela sekretariat Cechu, Lublin, Złota 2. 215

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum Handlowego dla Dorosłych im. A. i J. Vetterów w Lublinie (Kurs przyspieszony 2 lata w ciągu 1 roku) podaje do wiadomości, że zapisy do wszystkich klas przyjmuje i udziela informacji Sekretariat w godzinach 16—18 Bernardyńska 14. 305

PRACA

SZOFER mechanik poszukuje pracy. Adres: 1-go Maja 15—2 (sklep spożywczy). 83

WOJEWÓDZKA Rada Narodowa w Lublinie przyjmie natychmiast szofera. Zgłaszać się Spokojna 4 nr 42. 310

POTRZEBNA młoda dziewczynka wyłącznie do dziecka na stałe. Zgłosić się Krakowskie 57 m. 1. Od godziny 10 do 12 318

LEKARSKIE

Dr. PINUS, choroby skórno-weneryczne ul. Lubartowska 18, tel. 43-50. 234

DR RAK LEON, choroby weneryczne, skórne. Wyszyńskiego 12 m. 25, parter 6484

WENERYCZNE, skórne, płciowe, dr Feldman, godzina 9—3, Lubartowska 19—6. 268

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Biuro Mierniczego Przysięgłego Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4. 6472

KUPIĘ willę w okolicy kościoła Garnizonowego. Zgłoszenia, telefon: 32-03 od godz. 13—14. 233

MOTOCYKL 350—250, stan dobry, kupię. Wiadomość tel. 22-83. 311

KUPIĘ 60 okien inspektowych oszklonych, zgłaszać Zamość, Wiejska 25 Zawisza Zbigniew. 330

PLACE przy ulicy Lipowej, łąki przy Północnej sprzedaje Pogodziński, Krakowskie 59. 329

KUPUJĘ włókno konopne i zamieniam na wyroby powróżnicze. B. Muszyński, Gdynia 4. 247

PIANINO krzyżowe sprzedam. Wiadomość Administracja „Gazety Lubelskiej". 320

SPRZEDAM wózek głęboki „Klonkon" ul. Zamojska 27 — 4 a. 319

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową nr 010734, Seria A, wydaną przez RKU Zamość, na nazwisko Bolesława Semczuka, zamieszkałego Hrubieszów, ul. Szpitalna nr 6. 335

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę nr 5125, wydaną przez Zamość, na nazwisko Flis Jan z Zamościa. 331

ZGUBIONO 21 bm. na odcinku Godebskiego — Czwartaków 2, portfel z dokumentami: kennkarta, zaświadczenie wojskowe, karta rzemieślnicza i inne na nazwisko Hunek Stanisław. Znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Kowalska 5, kamasznik, lub Czwartaków 2/9 za wynagrodzeniem. 325

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedlce na nazwisko Jaszczuk Stanisław rocznik 1924, urodzony dnia 26 stycznia, zamieszkały we wsi Gęś, gm. Jabłoń, pow. Radzyń. 323

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Włodawa, na nazwisko Józef Huzorek, zamieszkały Wytyczno, kol. gmina Wola Wereszczyńska. 324

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową, wydaną przez II pł., oraz zaświadczenie na medale: „Warszawę, Odrę i Nisę, Bałtyk, Wolność i Zwycięstwo", „Za Pobiedu", Warszawę, Berlin, na nazwisko Grobelny Mieczysław, zamieszkały Zamojska 6. 322

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez Zarząd Miejski w Parczewie, na nazwisko Izdebski Witold, zamieszkały Parczew, Młynarska 4. 318

UNIEWAŻNIAM 2 zagubione karty rejestracyjne, wydane przez RKU Siedlce, na nazwisko Czornak Władysław i Czornak Piotr, zamieszkali wieś Kolano, gm. Jabłoń. 321

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez Artylerię Polową, Zamość 3 pułk. Dowód osobisty, wydany przez gminę Wola Wereszczyńska, na nazwisko Koziej Stanisław — Łowiszów p. Urszulin. 321

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4.
Redaguje Komitet.
Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie:
A—11167